Nr 25. Dnią 3 Lutego. Czwartek. Dnia 22 Stycznia (3 Lutego) 1876 r.

Prenumerata „Kurjera Warsz." wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8**, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80.)
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Błażeja Biskupa Męczennika.
Jutro: SS. Ansgarego B. W. i And. K.
Sobota: S. Agaty Panny Męczenniczki.
Niedziela: S. Doroty Panny i Męczenniczki.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 40.
Zachód „ „ 4 „ 48.

Długość dnia godzin 9 minut 8.
Przybyło „ „ 1 „ 38.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws." PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: S. Romualda Opata.
Wtorek: S. Jana z Matty Wyznawcy..
Środa: S. Apolonji Panny Męczenniczki.
Czwartek: S. Scholastyki Panny.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— Uroczystość wczorajsza Oczyszczenia Najświętszej Marji Panny, której nader piękna sprzyjała pogoda, sprowadziła tysiące osób pobożnych do Świątyń Pańskich, w których przed rozpoczęciem wielkiego Nabożeństwa Kapłani dopełniali ceremonji poświęcania *gromnic*.

Gromnice te zapalone, jaśniały rzęsistem światłem w rękach pobożnych tak podczas uroczystych processji, jak i następnie przez całe Nabożeństwo.

Świątynie Pańskie zapełnione a nawet przepełnione były pobożnymi, mianowicie te, w których odbywały się Nabożeństwa Odpustowe z kazaniami, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu.

Wiele bardzo osób poświęcone i zapalone w kościele gromnice, niegasząc ich, palące odnosiło do domu, jako symbol pragnień, aby światło Boże poczerpnięte w Kościele Chrystusowym napełniło ich domy i przyświecało ich kółkom rodzinnym.

— W kościele katedralnym i metropolitalnym Świętego Jana, Wotywę odpustową, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, w kaplicy Literackiej przed Ołtarzem Najświętszej Marji Panny, odprawił JX. kanonik Biernacki, Summę i Nieszpory celebrował JX. Sotkiewicz kanonik archikatedralny, kazanie w czasie Summy wygłosił JX Jungowski, professor Seminarjum.

— W kościele Ś-go Jacka przy ulicy Freta w czasie wczorajszego Odpustowego Nabożeństwa Wotywę i Nieszpory odprawił JX. Maciejewski, Summę JX. Wierzbicki, Słowo Boże głosił JX. Jasiński, Zarządzający tymże kościołem. Na chórze zaś sieroty odśpiewały mszę kompozycji Słoczyńskiego na głosy, z organem.

— W kościele Ś-tej Anny na Krak.-Przedmieściu celebrował Summę z assystą JX. Czepulewicz, poprzedziwszy takową uroczystą processją z Najświętszym Sakramentem, której prócz tłumnie nagromadzonych pobożnych, towarzyszyły bractwa miejscowe i dziewice biało przybrane. Słowo zaś Boże w czasie Summy wygłosił i następnie Nieszpory odprawił JX. Jankowski. Naukę duchowną w czasie Nieszporów głosił JX. Łepkowski. Po ukończeniu której odbyła się znów solenna processja i odśpiewano litanję do Najsłodszego Serca Marji przed Jej Ołtarzem, a następnie udzielonem zostało pobożnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— W kościele Ś-tej Trójcy na Solcu, gdzie również miał miejsce Odpust, Summę z wystawieniem N. Sakramentu celebrował JX. Franciszek Jasienowski, administrator miejscowej Świątyni. Kazanie w czasie Summy wygłosił JX. Placzkowski.

— W kościele Opieki Ś-go Józefa na Krakowskiem Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej) odprawionem zostało również wczoraj, jako w uroczystość *Oczyszczenia Najświętszej Marji Panny*, solenne dopołudniowe Nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, przed którego rozpoczęciem głoszonem było Słowo Boże.

— Komitet rozpoznawający prośby zaniesione do Podnóżka Tronu w czasie pobytu Najjaśniejszego Pana w roku 1875 w Warszawie, obwieszcza, iż z funduszu Najmiłościwiej przeznaczonego przez Jego Cesarską Mość, uskutecznia się obecnie wypłata wsparcia, wydzielonego z zatwierdzenia Jaśnie Wielmożnego Hrabiego Głównego Naczelnika kraju, tym z proszących, którzy w chwili podania próśb swoich mieszkali w cyrkule X (Nowoświeckim) miasta Warszawy.

Proszący zatem tej kategorji, tudzież ci z mieszkających w cyrkułach: I/XI Zamkowym, II/III Sobornym, IV Bielańskim, V/VI Powązkowskim i VII Wolskim, którzy dotąd po wsparcie się niezgłosili, zechcą bezzwłocznie przybywać do kancelarji Komitetu w pałacu Brühlowskim, z właściwemi dowodami legitymacyjnemi, stwierdzającemi tożsamość ich osób, dla odebrania rzeczonego wyżej wsparcia. — Prezes Komitetu, p. o. Ochmistrza Dworu Jego Cesarskiej Mości (podpisano) *Pęcherzewski*. (1—3)

— Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze przedstawienie Kawalerskiej rady orderu św. Włodzimierza, 22 września, 1875 r., raczył udzielić order św. Włodzimierza 4 klasy za trzydziestopięcio-letnią służbę nieskazitelną na posadach klasowych, spadłemu z etatu byłemu starszemu tłómaczowi kancelarji warszawskiego ober-policmajstra, radcy honorowemu Boruńskiemu. (D. W.)

— Przez postanowienia Jenerał-Gubernatora Warszawskiego, mianowani zostali: dymisjonowany pułkownik Mikołaj Fuhrmann i kamerjunkier Dworu Jego Cesarskiej Mości, sekretarz gubernjalny książe Maciej Radziwiłł—zostającymi przy Jenerał-Gubernatorze Warszawskim jako urzędnicy zarządu cywilnego bez płacy, lecz z prawami służby w IX departamencie Senatu Rządzącego: starszy pisarz Józef Wosiński—pomocnikiem naczelnego prokuratora (na posadę tymczasową), i pełniący czasowo obowiązki młodszego pisarza, sekretarz kolegjalny Aleksander Gudowski—pełniącym obowiązki starszego pisarza; właściciel dóbr Glinki, w powiecie kolneńskim, Stanisław Truskolaski—sędzią sądu pokoju w Szczuczynie; właściciel dóbr Kowalewko, w powiecie płockim, Ludwik Czaplicki—sędzią sądu pokoju w Płocku.

Uwolniony został od obowiązków, sędzia sądu pokoju w Kazimierzu, Franciszek Nowiński. (D. W.)

—a— Cechą charakterystyczną naszej działalności społecznej jest wpadanie z jednej ostateczności w drugą. Albo zbywa nam na urządzeniach pewnych, około których żadnej nie podejmujemy pracy,—albo też naraz wziąwszy się do dzieła, w jednym tylko pracujemy kierunku, zapominając o innych ważniejszych częstokroć potrzebach.

Cóż ztąd wynika? Oto przedewszystkiem brak harmonji w porządkach socjalnych, brak równowagi w życiu narodu,—a następnie anomalija, jako skutek bezpośredni rozwijania się jednej strony bez zwracania na drugą uwagi. Formułując ogólnie ten zarzut, stawiany podobnie śmiało, dosyć powiedzieć, że pracujemy bez systematu, ulegając zbyt łatwo pewnym namowom, lub upierając się niewzruszenie przy... zacofanem filisterstwie.

Przed kilku laty zarówno bracia po piórze jak i ogół myślących jednostek wspólnym chórem głosili o potrzebie zakładów naukowo-rękodzielniczych dla kobiet, pozbawionych możności kształcenia się w rzemiosłach. Narzekano powszechnie na brak instytucyj wychowawczych, gdzieby tak zwana średnia klassa niewiast naszych nauczyła się tej pracy, któraby im zapewniła dostatnie lubo skromne utrzymanie. Narzekania zaś owe motywowano w sposób mniej więcej następujący: Panna X., córka urzędnika ze skromną płacą a obarczonego liczną rodziną, chce przyjść z pomocą rodzinie; nie czując się zaś na siłach do nauczania, lub też zrażona wielką konkurencją napotykaną w sferze nauczycielskiej, pragnie pomoc tę uprawiać pracą rąk własnych. Z tego więc powodu zapragnęła uczyć się łatwego jakiego rzemiosła, jako to: introligatorstwa, rzeźby, kwiaciarstwa, haftu, wreszcie szycia ręcznie i na maszynie. Wszystkie jej jednak najlepsze chęci rozbić się muszą o brak zakładu, gdzieby zamiary owe była w stanie urzeczywistnić. Pozostaje więc nadal ciężarem rodziny aż do chwili, w której opiekuńczy anioł Hymenu (może to być zresztą nie anioł) powoła ją do ważniejszych obowiązków, do obowiązków żony i matki. Jeżeli zaś nadejście owej istoty przewleka się *ad meliora tempora*, to niemożność pracy staje się coraz dokuczliwszą.

A oto drugi przykład. Panna Y. chce zostać pracownicą choćby w warsztacie dla tego poprostu, że niema innego sposobu do życia. Że zaś dla wielu powodów nie pragnie przechodzić kolei „terminowania" w magazynach lub „praktykowania" w warsztatach ogólnych, przeto poszukuje szkoły, gdzieby drogą nauki krótszej lub dłuższej, mogła wydoskonalić się w danem rzemiośle, aby z czemś gotowem przystąpić już do pracy.

Tak przedstawiona kwestja życzliwie została przyjętą przez ogół czytający i słuchający tego rodzaju nawoływań. Pospieszono ze staraniami o pozwolenie utworzenia podobnych zakładów—i oto przed kilku laty powstała w mieście naszem „Spółka połączonej pracy kobiet," w charakterze wytwórczym i z wydziałem naukowym, w dwa zaś czy trzy lata później „Zakład rękodzielniczy dla kobiet" instytucja najzupełniej już wychowawczo-szkolna, — zakład podobny pani Aleksandry Parczewskiej w Kaliszu, wreszcie szkoła i spółka połączonej pracy kobiet pani Esse we Włocławku.

Naraz więc zyskaliśmy 4 zakłady, gdzie oznaczonym w powyższych przykładach celom można stopniowo choć powoli czynić zadosyć.

Co do samej Warszawy, to tu nawet istnienie dwu zakładów staczało w swoim czasie pomiędzy sobą ekonomiczną walkę konkurencji... Z walki tej wyszły zwycięzko—obydwie instytucje, bo jak pierwsza rozwija się widocznie i pokaźnie, tak druga powiększa z dniem niemal każdym liczbę uczennic i ilość wykładowych przedmiotów. Oprócz buchhalterji, przybyła tam nauka gospodarstwa społecznego.

Do rzeczy więc wzięto się szczerze; zrozumiano potrzebę w całej rozciągłości—i dziś kobiety nasze posiadają w dostatecznym stopniu możność praktycznego kształcenia się w różnych rękodziełach i rzemiosłach.

W tak gorącem jednakże rozpoznawaniu jednej potrzeby, zapomniano o drugiej, równie jeżeli nie ważniejszej jeszcze, równie domagającej się szybkiego zadość uczynienia i na tej również drodze.

Zapomniano ni mniej ni więcej... jak o męzkiej połowie naszego społeczeństwa, pomimo, że chęć równouprawnienia się z takową posłużyło za assumpt do tak prędkiej i tak gorącej pracy. Pewna modyfikacja powyższego przykładu z panną X., praktycznie rozjaśniłaby kwestję. Dany młodzieniec jest albo urzędnikiem skromnym, albo artystą, albo kupcem, alboteż studentem jakiegokolwiek zakładu naukowego. Zarobek jego, bezpośrednio z zajęcia zyskiwany, nie wystarcza mu na utrzymanie, często ciężkie, bo podwójne lub potrójne. Trzy osoby nie mogą wyżyć z funduszów skromnie uposażonego człowieka, który po za swą pracą obowiązkową żadnego nie ma już zajęcia.

Kształcenie umysłu i serca—są to rzeczy niezmiernie piękne dla tych, co oprócz chęci i czasu posiadają dostateczne do utrzymania się środki. Rozwijanie wszakże i doskonalenie władz duchowych, jakkolwiek niezmiernie pożądane dla uboższych, nie daje tych pozytywnych rezultatów, których spodziewać się można po rozwijaniu.... rąk przy pracy rękodzielniczej. Jeżeli więc, skromny kancelisto, po zajęciach swych biurowych chciałbyś zarobić sobie kilkanaście rubli miesięcznie w sposób niezbyt ciężki a uczciwy, to napotykasz na tego rodzaju przeszkody, jak nieumiejętność pracowania rękoma;—jednem słowem, nie znasz żadnego rzemiosła.

A tyle tych rękodzieł domaga się prawie, podobnie dyletanckiego i połowicznego traktowania! Rzeźba ramek, klejenie pudełek, łatwiejsze roboty introligatorskie, polerowanie, mniejsze i małoskomplikowane zajęcia jubilerskie:—oto cały światek tej pracy nietrudnej, jakaby mogła stać się udziałem uboższych urzędników, oficjalistów, artystów, studentów i t. p. w godzinach poobiednich, wolnych od pracy obowiązkowej. Lecz gdzież się tego nauczyć można, jakaż szkoła obznajmia nas z temi rzemiosłami?

Ha, *takiej* właśnie szkoły nie ma; kobiety na tym punkcie są szczęśliwsze od nas. Zapomniano o potrzebach naszych, zająwszy się rozważaniem potrzeb kobiet. Niewiasty nawet mają sposobność taniego i wygodnego uczenia się buchhalterji i ekonomii politycznej—nam wolno tylko uczyć się tego w szkołach specjalnych lub płacić po rs. 1 za godzinę nauczycielom prywatnym.

Gdzież więc jest owa harmonja warunków społecznych, których brak wyświetlamy ogólnie w początkowych wierszach niniejszego artykułu? Trudna odpowiedź, stokroć trudniejsze od wyjaśnienia zapału, z jakim ogół nasz brał się do rozwiązania tak zwanej „kwestji produkcyjności kobiet."

Zbliżamy się do kresu naszych uwag. Potrzeba tedy nam szkoły rękodzieł, gdzieby w godzinach poobiednich i wieczornych młodzież nasza uczyć się mogła rzemiosł łatwiejszych, traktować się mogących „po dyletancku," dodatkowo, w chwilach wolnych od zajęć obowiązkowych. W szkole takiej opłata powinna być nader małą, a kurs nauki danego rzemiosła o ile możności najkrótszy w rozmiarze kilko-mie-

siecznym, jak to np. w „Zakładzie rękodzielniczym dla kobiet“ ma miejsce.

Urządzeniem szkoły zająć się powinno kilku młodych rzemieślników odpowiednich specjalności. Nie wielki kapitalik zakładowy stanowiłby też najmniejszą do przekroczenia zaporę; stokroć ważniejszą trudnością byłyby dobre chęci... i wytrwałość.

Wiadomości miejscowe.

= Przeszło pięćset osób zgromadziło się przedwczoraj w salonach Resursy Obywatelskiej na balu urządzonym przez reprezentantów przemysłu krajowego. Wspomnienia zeszłorocznej zabawy w tem samem kole, w tych samych salonach, podziałały tak zachęcająco, że wiele gości zgłosiwszy się nieco później po bilety, musiało sobie odmówić spodziewanej przyjemności, osoby bowiem trudniące się urządzeniem balu, z obawy zbytniego natłoku, wstrzymały sprzedaż biletów.

Obawa ta nie była płonną—i tak bowiem poważna cyfra bawiących się, znajdowała pewne trudności w swobodnem prowadzeniu tańców, zwłaszcza, że stoły przygotowane do kolacji we wszystkich salonach, nie wyjmując głównego, sporo zajęły miejsca.

Nie wpłynęło to jednak na animusz gości. Zabawa rozpoczęta polonezem, w której pan Feist poprowadził w pierwszą parę panią Zgliniecką, małżonkę energicznego inicjatora balu—odbywała się ochoczo. W czasie wieczerzy pp. Feist, Spiess i Zgliniecki w stosownych przemówieniach wykazali zbawienność solidarności między przemysłem i rzemiosłami, a następnie tańce przeciągnęły się jeszcze do godziny 7-mej z rana. Zaznaczamy z przyjemnością, że stroje dam nie były zbytkowne, na czem ani damy ani tańce bynajmniej nie straciły. Dodać jeszcze winniśmy, że dzięki umiejętności i energji zarządzających balem, a szczególniej p. Zglinieckiego, zabawa odbywała się z porządkiem i ładem, i z uwzględnieniem wszelkich wygód i swobody dla gości.

= Jeden z przybyłych niedawno do Warszawy opowiada nam o humorystycznym wypadku jaki się wydarzył podróżnym, jadącym w nocy z środy na czwartek pociągiem pośpiesznym kolei wiedeńskiej.

Na linji niedaleko Skierniewic jadący posłyszeli w jednym z przedziałów wołanie o pomoc. Przy częstych w czasach obecnych wypadkach, każdy na myśli miał wykolejenie, spotkanie się pociągów a ostatecznie inne smutne następstwa.

Po chwili paniczny strach objął wszystkich bez wyjątku, gdy w jednym na końcu umieszczonym wagonie, dały się słyszeć raz po raz cztery wystrzały z pistoletu...

Jakże tu nie truchleć ze strachu, na tak wyraźne hasło alarmowe. Nic więc dziwnego, że czulszy rodzaj istoty ludzkiej począł mdleć, a mężniejsi próbować chcieli szczęścia wydostając się z wagonu oknami.

Heroiczny jednakże swój zamiar odłożyć byli zmuszeni do sposobniejszej chwili, wydostali się bowiem jak porządni ludzie drzwiczkami, gdyż pociąg w drodze zatrzymano.

Wszyscy ciekawością pchnięci zbiegli się do jednego z przedziałów z którego buchały gęste kłęby pary, a rzecz cała wkrótce się wyjaśniła.

W tajemniczym przedziale, zapewne damskim, siedziała gromadka kobiet. Na raz rozległ się trzask, i wkrótce cały przedział napełnił się parą. Para ta wydostała się z rur służących do ogrzewania pociągu. Chociaż więc na razie nie było żadnego niebezpieczeństwa, jednakże ciągle dobywająca się para zaczęła wreszcie dopiekać delikatnym istotom, tak, że poczęły krzyczeć i lamentować. Posłyszano krzyk w sąsiednim wagonie. Lecz tu prócz kobiet był i wojskowy. Ten również zaniepokojony, a wreszcie powodowany lamentacją kobiet, wyjął rewolwer i strzelił, chcąc zmusić maszynistę do wstrzymania pociągu, co też mu się rzeczywiście udało!

Taki był powód alarmu, taki początek i koniec tej... humorystycznej katastrofy.

= Wtorek zapustny przypada w tym roku właśnie w dzień przestępny, t. j. 29 lutego. Zdarza się to raz na wiek zaledwie, a od czasu zaprowadzenia kalendarza Gregorjańskiego miało miejsce tylko w latach 1656 i 1724.

= Niedalekie to czasy, kiedy przedsiębierczy spekulanci łożyli koszta na wylanie wodą części placu Saskiego, w celu urządzenia ślizgawki za opłatą.

Czasy się zmieniły, a los „interesu“ ślizgawkowego runął tak, jak w swoim czasie budujące się oficyny przy ulicy Dzikiej... Niech złośliwi nie dopatrują w tem porównaniu jakiegokolwiek bądź związku z osobistościami,— boć faktem jest przecież, że ślizgawka na placu Saskim po kilkozimowem niefortunnem istnieniu musiała wreszcie przejść do sfery spekulacyj nieszczęśliwych.

Ale przeszłość owa nie pozostała bez silnego śladu. Jest nim nieumyślnie już tym razem utworzony lód na głównem przejściu, lód trwający od początku niemal mrozów, i nader niebezpieczny dla przechodniów. Nie wdajemy się w tej chwili w rozbiór tego, czy to skutki sztucznej ślizgawki, nie wyrąbanej należycie *siekierą* lub innem jakiem narzędziem,—czy też rzecz przypadkowa. W tej chwili wszystko jedno, gdzie źródło ciągłego lodu, to tylko obojętnem być nie powinno, aby lód taki pozostawiono aż do... roztajania wiosennego.

Że kilku gamenów używa szlichtady „na obcasach“ to jeszcze nie racja bytu ślizgawki, i dla tego wątpić nie możemy, iż municypalność nasza ze względu, iż inni przechodnie nie lubią się każdej chwili ślizgać, zechce jak najprędzej rozkazać lód z placu Saskiego usunąć.

= Pan Wł. Bartkiewicz przełożył dwutomową powieść Quintona p. t.: „Aurelia“ czyli „Żydzi z Porta Capena“ i wydał ją w tych dniach w Warszawie. Jest-to powieść z epoki rozwoju chrześcijaństwa i początkowej jego bohaterskiej walki z pogaństwem. Autor, naśladowca Wisemana, człowiek głęboko ukształcony dał tu szereg ciekawych i zdrowych obrazów, które w przekładzie polskim wyszły równie zajmująco.

= Filja Banku polskiego w Piotrkowie. o zatwierdzeniu której donosiliśmy w roku zeszłym, dotąd dla braku odpowiedniego lokalu nieurządzona, po nabyciu posessji do sukcessorów ś. p. Grabowieckiego należącej, niezadługo rozpocząć ma swe czynności. Dyrektorem filji będzie pan Potkański Kalikst, Kontrollerem p. Lemański Kazimierz, Kassjerem p. Leśkiewicz.

= Pan Ludwik Grabiański, właściciel dóbr Twardowice, uzyskał prawo wydobywania galmanu z pod placów „Stanisław“ (499,216) saż: kw: i „Ludwik“ (500,000 saż: kw:), położonych wśród gruntów wsi Bobrowniki w powiecie Bendzińskim, z wyłączeniem z placu „Ludwik“ przestrzeni przyznanej Zarządowi Górnictwa rządowego.

= Pan Scheibler, właściciel najznaczniejszych zakładów przemysłowych w Łodzi, zamierza połączyć swe zakłady ze stacją drogi fabryczno-łódzkiej odnogą kolei żelaznej.

= W sobotę na scenie Teatru Rozmaitości przedstawioną będzie po raz pierwszy komedja w 4-ch aktach p. n. „Cel upragniony.

= Pan Bori kierujący obecnie warszawskim baletem zajęty jest układem nowego baletu wielkich rozmiarów, który ma być przedstawionym w nadchodzącem lecie.

= Artyści opery włoskiej próbują ciągle „Fausta“ który ukazać się ma podobno jeszcze w tym tygodniu.

= Dowiadujemy się, iż bal na korzyść niezamożnych studentów Uniwersytetu Warszawskiego, odbędzie się w Resursie Kupieckiej dnia 24 Lutego r. b.

= Trzeci z rzędu a pierwszy „popularny“ koncert p. Patti i jej towarzyszy odbył się dnia wczorajszego.

= Wczoraj jak i na poprzednich koncertach pod dyrekcją p. Rożalskiego w sali Resursy Obywatelskiej licznie zebrana publiczność przysłuchiwała się sumiennemu wykonaniu zajmujących kompozycyj. Dolina Szwajcarska jak codziennie brzmiała wdzięczną nutą tyrolskich śpiewaków. Sala była napełnioną. Trwająca obecnie pogoda zachęca do miłych spacerów w stronę Alei Ujazdowskiej a tem samem i do korzystania z produkcji towarzystwa z Achensee. Jak nam mówiono, śpiewacy ci zapraszani są do znaczniejszych tutejszych salonów, gdzie popisują się zbiorowo narodową swą muzyką.

= W ciągu miesiąca stycznia nadesłano do Komissji Konkursowej następujące utwory dramatyczne: „Za kawałkiem chleba“, dramat w 4ch aktach wierszem; „Francesca z Ravenny“, dramat w 5ciu aktach wierszem; „Złoto i szych“, dramat w 5ciu aktach prozą; „Świętosław Igorowicz, książę Kijowski“, dramat historyczny w 5ciu aktach wierszem; „Przesąd a zasada“, dramat w 5ciu aktach prozą. Ogółem w czytaniu znajduje się sztuk dziewiętnaście.

= W dniu 3 lutego 1567 roku szerzył się pamiętny pożar w Warszawie na Nowem-Mieście. Ogień pochłonął wtedy dzisiejszy kościół Śgo Franciszka Serafickiego.

= „Kurjer świąteczny“ zamieścił wczoraj wiersz o Patti, w którym przedmiotem humorystyki jest nie tylko śpiewaczka ale i ułomność fizyczna.

W obec tego gorszącego faktu, każdy czytelnik ludzkiemi obdarzony uczuciami, czuje się w obowiązku zaprotestować przeciwko brutalnemu nadużyciu dowcipu a raczej konceptomanji.

O śpiewie wolno każdemu wyrażać zdanie, na jakie go stać; wyszydzanie kalectwa cielesnego, dowodzi braku czegoś, co i humorystom bywa potrzebne—braku serca.

= (*Art. nad.*) Szanowny Redaktorze! Podnoszenie i poddawanie dyskussji „Kwestji społecznych“ nie tylko nie jest rzeczą zdrożną, ale w ogólności jest rzeczą pożyteczną i chwalebną. Zanim jednak ktokolwiek podobną „Kwestję społeczną“ podniesie, ma obowiązek należycie się jej poprzednio przyjrzeć. Uwagę tę nastręczył nam artykuł w Nrze 20 „Kurjera Warszawskiego“ zamieszczony, w którym p. H. Stojowski żąda od Warsz. Tow. Dobroczynności, aby ono składało rachunki ze swych wpływów i funduszów. Żądanie zresztą bardzo słuszne, ale widać że szanowny autor tego artykułu, który już nie raz światłe swe zdanie w Kurjerach w „Kwestjach społecznych“ wypowiadał, w podniesionej obecnie kwestji filantropijnej, zapomniał o tem, że Warsz. Tow. Dobr. od lat 60ciu ogłasza corocznie drukiem sprawozdanie dotyczące obrotu wszelkich swych funduszów, jak i innych wiadomości o swych czynnościach. Wielka szkoda, że szanowny pan nie raczyłeś wziąść do ręki choćby ostatniego sprawozdania, a przekonałbyś się, że nawet tak drobne ofiary jak parę babek na święta, lub trochę pączków dla sierot nadesłanych, w nim są zamieszczone. Sprawozdanie to każdemu na żądanie bezpłatnie bywa wydawane, a zwykle nawet i pisma ogłaszają corocznie główniejsze z onego cyfry. Nie można zaś od Redakcji żądać aby całkowite sprawozdania przedrukowywały, bo one stanowią grube dosyć zeszytu. Co się zaś tyczy żebractwa ulicznego, to przedmiot ten był już niejednokrotnie w pismach publicznych a także i w „Kurjerze Warszawskim“ rozbierany i wyświecany.

Jeden z Członków War. Tow. Dobroczynności.

= Dziś o godzinie 8mej wieczorem, w Resursie Kupieckiej‘ odbędzie się zapowiedziany Wieczór muzyczny, w którym przyjmie udział panna Monika Termińska, p. Józef Wieniawski i p. Marja Prylińska.

= W Teatrze Rozmaitości będzie niezadługo wznowioną lubiona przez publiczność warszawską jednoaktowa komedyjka ze śpiewkami pod tyt: „Fortepjan Berty“. Rolę Berty grywaną niegdyś przez ś. p. Bakałowiczową, obejmie pani Modrzejewska, a przy roli kompozytora Franka, zostanie p. Tatarkiewicz.

= Jutro w sali ratuszowej odbędzie się ostatni pożegnalny koncert pani Patti, w którym na ogólne żądanie koncertantka odśpiewa „L'eclat de rire“ (Lachlied) Aubera.

= „Jedyne... praktyczne przepisy zapasów spiżarnianych“ p. L. Ćwierczakiewiczowej ujrzały światło boże w ósmem wydaniu. Oto popularność godna dzieła!

= Wczoraj wieczorem o godzinie trzy kwadranse na 7, byliśmy świadkami smutnego wypadku. Na przejściu na rogu ulicy Bielańskiej i Placu Teatralnego, dorożkarz jadący z niezapalonemi latarniami, najechał młodą dziewczynę. Szczęściem że na krzyk jej powstrzymał konie, wolno zresztą biegnące, takiż koła dorożki nie przeszły przez ciało.

W mieście tak ludnem i wielkiem jak Warszawa wypadki przejechania są nieuniknione, nie idzie wszakże zatem, iżby ich ilości nie można było zmniejszyć.

Szkoda że nikt u nas nie prowadzi statystyki wypadków miejskich, pokazało by się, bowiem, naprzykład pomiędzy innemi, że wypadki przejechania zdarzają się w mieście naszem najczęściej na przejściach ulicznych o zmroku, w chwili kiedy latarnie gazowe dopiero się zapalają a dorożkarze jeżdżą jeszcze po większej części z niezapalonemi latarniami. Naturalnie o tej porze dorożkę trudno dostrzedz zdaleka, a że ruch uliczny wtedy bywa największy, więc o przypadek najłatwiej.

Otóż wniosek stąd łatwy, iż gdyby dorożkarze zobowiązani byli do zapalania swych latarni z zapadnięciem zmroku bez ociągania się aż zabłyszczą latarnie gazowe, liczba wypadków przejechania zmniejszyćby się musiała niezawodnie.

= Siódmy śpiewnik Moniuszki wydaje p. Jan Karłowicz.

— Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, zawiadamia osoby interesowane, że czynności w Kassie groszowej przy Ochronie 12-tej (Chmielna Nr 1549), odbywają się w każdą Niedzielę, od godziny 3—5 po południu.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ J. L. rs. 1, R. M. rs. 1 dla biednej kaleki bez nóg. Kazio i Klimunia rs. 3 na drzewo dla biednych, W. N. rs. 1, J. O. kop. 50 dla nędzy wyjątkowej.

— Pracujący w Drukarni Magistratu miasta Warszawy z dobrowolnych ofiar składają rs. 1 kop. 98, podług uznania Redakcji.

— Lornetka znaleziona przed paroma tygodniami na Krakowskiem-Przedmieściu i Kołnierzyk futrzany znaleziony na ulicy Wierzbowej, za udowodnieniem odebrać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— *Panu W. M.*— Przymiotnik *drewniany* określa rzeczy zrobiane z drzewa. — przym. *drzewny* odnosi się do części składowych drzewa, np. soki drzewne, przym. *drewniany* nie używa się w języku polskim.

— *Panu L. Sz. W.* Zakomunikowaliśmy „Gazecie Polskiej.“

— *Panu Romanowi Wierz....* Prosimy pana o pofatygowanie się do Redakcji.

— *Redakcji Kaliszanina.* — Z przykrością widzimy się zmuszeni oświadczyć, iż w sprawie tej żadnych nie damy objasnień, nic nam bowiem o niej nie wiadomo.

— *Panu Władysławowi Piel....* — Wiersz pański, mimo pewnych zalet, drukowany nie będzie.

— *Prenumeratorce z Twardej.* — Sprawa ta rozpoznawaną jest obecnie przez sąd właściwy.

— *Pani R. K. z Łowicza.* — Projekt nie ma racji bytu, Łowicz bowiem nie może mieć pretensji do zogniskowania w sobie nawet najmniejszego ruchu literackiego lub ekonomicznego.

— W pow. oszmiańskim gub. wileńskiej, jak pisze „Ruski Mir", hr. Umiastowski, jeden z najbogatszych okolicznych obywateli, liczący lat 28, odebrał sobie życie przez otrucie, na dni kilka przed mającym nastąpić związkiem małżeńskim. Pozostawił on majątek dochodzący do kilku miljonów rubli w gotówce i obszernych dobrach w różnych stronach Rossji. Przed śmiercią miał pisać do wszystkich swych krewnych i przyjaciół. Przyczyna przeto samobójstwa może być wkrótce jawną.

— Dzienniki petersburgskie donoszą, iż w ministerium dóbr państwa wypracowuje się projekt prawa, powściągającego bezmyślne, z zasadami gospodarstwa leśnego niezgodne pustoszenie lasów.

Dnia 2-go b. m., o godzinie 9 tej rano, w kościele Ś-go Krzyża przed Wielkim ołtarzem JX. Stanisław Słowikowski, prefekt gimnazjum, po odprawionej Mszy Świętej i stosownej przemowie, pobłogosławił 25-cio-letnie pożycie Juljana i Konstancji małżonków Niewiarowskich, obywateli gubernji Grodzieńskiej, powiatu Bielskiego, dziedziców wsi Skiw.

— „Komitet Towarzystwa Muzycznego. Podaje do wiadomości Członków, że na sesji balotowania w dniu 31 stycznia r. b. przyjęte zostały na członków Towarzystwa następujące osoby: Panowie i panie: Maciejowski Bolesław, Wojewódzki Aleksander, Wojewódzka Zofia, Węcławowicz z Komarow Marja, Konarzewska Konstancja, Wedel Emil, Wedel Eugenja, Kempiński Zygmunt, Szwede Ludwik, Janiszewski Włodzimierz, Gaefé Feliks, Wildt Ryszard Dr., Bersohn z Starkmanow Eleonora, Kwiatkowska Stefanja, Kwiatkowska Walerja, Hilsberg z Dylionów Ludwika, Kaiserstein Leokadja, Ptak Józefa, Baranowski Feliks, Brandel Felicja, Kowalski Józef, Kowalska Marja, Buchner Andrzej, Buchner Lucjana, Kernbaum Józef, Polak Ludwik, Markusfeld Maksymiljan, Mayzel Józef, Kleinadel Henryk, Barchan Henryk, Kuczborski Michał". —1665—

— *Od Wydawcy Tygodnika Illustrowanego.*—Z powodu nieprzewidzianego wzrostu prenumeraty, numer 1-szy Tygodnika Illustrowanego z roku bieżącego chwilowo został wyczerpany. Powtórny jednak nakład tego numeru znajduje się już na prasie i tym sposobem nowo-przybywający prenumeratorowie otrzymają cały komplet Tygodnika, bez żadnego braku. —1641—

† W dniu jutrzejszym, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Rakowieckich Śliwińskiej, odbędą się Nabożeństwa za spokój Jej duszy, a mianowicie o godzinie 7-mej rano w kościele Ś-go Aleksandra, a o godzinie 10-tej w kościele Ś-go Krzyża, w sobotę zaś w kościele Wszystkich Świętych o 7-mej rano, na które pozostali synowie, zapraszają Krewnych i Przyjaciół zmarłej. —1660—

† W piątek, to jest dnia 4-go lutego, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Juljana Czajkowskiego adwokata, odbędzie się o godzinie 11-tej z rana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej żałobne Nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —1612—

† W piątek dnia 4 lutego r. b. odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 10 rano, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, za duszę ś. p. Karoliny z Antuszewiczów Eyssymontt, wdowy po majorze, wojsk cesarsko-rossyjskich, zmarłej dnia 28 stycznia w Dąbrowie, w wieku lat 67, na które stroskana córka, wraz z mężem, wnukami i prawnuczką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —1639—

† W dniu 5-go lutego r. b., to jest w sobotę, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Juljana Sakowicza, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie 10-tej z rana odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, na które pozostała żona wraz z córeczką i dwoma synkami, Krewnych i Znajomych zaprasza. —1640—

† Dnia 4-go lutego 1876 r. o godzinie 9-tej z rana w kościele Powązkowskim odbędzie się Nabożeństwo za ś. p. Felicję Enach. —1657—

† Ś. p. Kazimierz hr. Plater-Zyberg. Urodzony w Szlosbergu dnia 6-go września 1808 roku, przeżywszy lat 68, zasnął w Panu we wtorek dnia 25 go stycznia r. b., po długiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramentami. Eksportacja zwłok ze Szlosberga do Iłłukszty odbyła się dnia 19-go v. s. stycznia b. roku, Nabożeństwo żałobne nazajutrz o godzinie 11-tej rano, na które stroskane dzieci i rodzeństwo, Krewnych, Znajomych i Przyjaciół zapraszają. O Nabożeństwie w Warszawie dzienniki doniosą.

† Dnia 2 lutego b. r. po krótkiej chorobie przeniósł się do wieczności w 74 roku życia, ś. p. Jan Wróblewski. Pogrążona w głębokim smutku żona Ludwika z Kunickich Wróblewska wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-go Krzyża, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, dnia 5 lutego b. r., o godzinie 3-ej po południu, na cmentarz powązkowski i na żałobne Nabożeństwo, w dniu 9 lutego o godzinie 11-ej w kościele Ś-go Aleksandra odbyć się mające.

† Ś. p. Cumming Laing, b. naczelny inżynier fabryki Ewansa, po długich cierpieniach, dnia 2-go lutego r. b., w wieku lat 73, przeniósł się do wieczności.— Stroskana wdowa wraz z dziećmi i zięciem, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na obrzęd wyprowadzenia zwłok, z domu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 33, na cmentarz Ewangelicko-Reformowany w dniu 4-tym b. m., o godzinie 3-ciej po południu. —1666—

† W dniu dzisiejszym na cmentarzu powązkowskim pochowano śmiertelne szczątki, zmarłej w dniu 1 b. m. i r. Franciszki z Wiśniewskich Zakrzewskiej wdowy po Radcy Stanu b. Inspektorze Zarządu Komunikacji Lądowych i Wodnych.

Zmarła nie pozostawiła dzieci ani blizkich krewnych, którychby zgon tej zacnej Matrony dotknął boleśnie, zostawiła przecież prawdziwy żal w sercach tych ubogich i sierot, których w cichości ducha, przejęta prawdziwą miłością chrześcijańską, chojnie wspierała niosąc pomoc tam, gdzie jej najbardziej było potrzeba.

Oprócz tych doraźnych, aczkolwiek bardzo częstych i ciągłych uczynków miłosierdzia ś. p. Franciszka testamentem własnoręcznym znaczne porobiła zapisy osobom ubogim, któremi rada się była otaczać i z któremi łączyły ją stosunki życzliwości, a także legowała na kościół Wszystkich Świętych i osady rolne dość znaczne kwoty. Pamięć jej do zgonu pozostanie w sercach tych, którzy ją znali, dobrych jej uczynków byli świadkami, lub z dobrodziejstw odnieśli pożytek. Złamana cierpieniem na łożu boleści do ostatniej prawie chwili, jako prawdziwa chrześcijanka, troskała się ciągle o tych tylko, których uważała, że potrzebują jej pomocy i wsparcia, zalecając ustnie obdarowanej przez siebie wychowanicy: aby przez wdzięczną dla niej pamięć w miarę możności, z funduszów pozostałych wspierała ubogie i sieroty. Cześć jej pamięci i spokój jej duszy. *R. M.* —1670—

B. p. Leon Wiederszal, Nadzorca szpitala Starozakonnych, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 50 dnia 2-go lutego r. b. o godzinie 3 ciej z rana życie zakończył. Pozostała w nieutulonym żalu żona z sześciorgiem dzieci, zapraszają Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok zmarłego z gmachu szpitalnego przy ulicy Pokornej w dniu 4-go lutego, to jest w piątek o godzinie 11-tej i pół przed południem na cmentarz wyznania Mojżeszowego. —1663—

Wiadomości Polityczne.

Dnia 31 stycznia hr. Zichy poseł austryjacko-węgierski w Stambule odczytał ministrowi spraw zagr. Wysokiej Porty notę z propozycjami reform w Hercegowinie, odczytawszy, kopię na żądanie ministra, Raszyda-paszy zostawił. Bezzwłocznie posłowie cesarsko-rosyjski i niemiecki w tem samem brzmieniu jakie miała nota hr. Zichy propozycje ze strony swoich znowu rządów przedstawili, a tegoż samego dnia jeszcze posłowie trzech innych mocarstw podpisanych na traktacie paryzkim wszystkie żądania postawione Porcie przez przedstawicieli trzech państw wschodnio-północnych poparli w całej ich rozciągłości. Raszyd wypowiedział nadzieję, że za dni kilka będzie mógł dać odpowiedź na notę.

Nic wspanialszego na ziemi nad śmierć wielkiego człowieka. Nowym tego przykładem jest skon Franciszka Deaka. Obrzęd pogrzebowy patrjoty stanowi narodową, choć smutną, uroczystość. Dziś właśnie miał się on odbyć. Wszystkie komitaty, wszystkie większe municypja, miały przysłać delegowanych na pogrzeb. Miasta węgierskie powywieszały czarne chorągwie. Do stolicy napływały przed pogrzebem tłumy ludności zamożniejszej w czas i pieniądze. Cesarz Franciszek występujący jako król węgierski, w pierwszej chwili po otrzymaniu wiadomości przysłał prezesowi ministrów list z ubolewaniem, toż samo od siebie uczynił Auersperg, zwracając się do ministra skarbu Szella. Cesarz miał się znajdować na pogrzebie, a cesarzowa Elżbieta, przebywająca właśnie w Peszcie, w dniu wystawienia ciała na marach w przedsionku akademji węgierskiej, pierwsza prawie przyjechała pomodlić się i złożyć na trumnie wieniec z napisem: „Królowa Elżbieta—Franciszkowi Deakowi." W Izbie deputowanych w Wiedniu prezes Rechbauer, jeden z nienajgorszych jeszcze Niemców reichsratowych, uczcił zmarłego wspomnieniem, którego Izba cała wysłuchała stojący. Na pogrzeb pojechać miała delegacja przedstawicieli Przedlitawji.

W obec tego majestatu śmierci dziwnie rażą umysł doniesienia, że Tisza, prezes ministrów węgierskich nie chce wnieść w sejmie prawa mającego uwiecznić pamięć zasłużonego człowieka i że podobno już nawet jeden z dawnych stronników Deaka miał wnieść, aby w sejmie nie było żadnej mowy urzędowej o zmarłym. Czyżby *nowi ludzie* stojący dziś u steru rządu za jeden z obowiązków wynikających z objęcia spadku po Deaku, uważali odmawianie czci należnej spadkodawcy? Na świecie dzieje się tyle rzeczy złych i tyle nierozumnych!...

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 2-go Lutego, godzina 12 minut 55.

Rzym 1-go.—Podobno między instrukcjami, jakie Watykan udzielił nuncjuszowi papiezkiemu w Madrycie znajduje się i ta, że w razie gdyby ministerjum przystało na uchwalenie przez kortezy nowego artykułu konstytucji o swobodzie wyznań, nuncjusz ma zaraz zażądać od rządu hiszpańskiego zwrotu swoich listów wierzytelnych. Komisja śledcza w sprawie stosunków sycylijskich ukończyła swój objazd po wyspie i powróciła na ląd stały.

Konstantynopol 1-go. — Tutejszy poseł austrjacki hr. Zichy wczoraj doręczył tureckiemu ministrowi spraw zagranicznych Raszydowi paszy propozycje reform, ułożone przez trzy rządy północne, i na żądanie zostawił temuż ministrowi odpis doręczonej noty. Hr. Zichy, stosownie do swoich instrukcji, zawiadomił przed tem o swoim postępku reprezentantów innych mocarstw. Zaraz potem wywiązali się w taki sam sposób z odpowiedniej misji posłowie rosyjski i niemiecki. Ten krok przedstawicieli mocarstw północnych, z naciskiem jeszcze wczoraj poparli reprezentanci trzech pozostałych rządów, które także podpisały traktat paryzki 1856 roku. Raszyd-pasza oświadczył posłowi austrjackiemu, że wkrótce (*in wenigen Tagen*) spodziewa się być w możności udzielenia odpowiedzi Porty. Według urzędowej otrzymanej tu depeszy, wojska tureckie rozproszyły zebranych nad granicą austrjacką powstańców. Dla skompletowania wojsk w Hercegowinie rząd powołał pod broń nowe siły. Porta odrzuciła przedstawiony sobie co do finansów tureckich projekt, opracowany przez deputowanego angielskiego Hammond'a.

Berlin 1-go. — Izba deputowanych odbędzie najpierwsze posiedzenie plenarne dnia 14 b. m. Prezydjum ma nadzieję, że prace około uprzedniego roztrząśnięcia etatu posuną się tymczasem o tyle, że druga dyskussja etatu będzie zaraz możliwą.

Paryż 1-go.— Według otrzymanego tu doniesienia karlistowskiego z Tolozy pod datą wczorajszą, karliści odparli wykonany d. 30 z. m. atak wojsk rządowych na wzgórzu Santa Barbara i Oveiza, przyczem te wojska niemałe straty poniosły.

Wiedeń 1-go lutego. — „Polit. Correspond." ogłasza telegram, przesłany przez austryjackiego prezesa ministrów księcia Auersperga do węgierskiego ministra skarbu Kolomana Szella zaraz po odebraniu wiadomości o zgonie Franciszka Deaka. W telegramie tym książę objawia Szellowi swój i swoich kolegów wielki żal, spowodowany śmiercią wielkiego patrjoty i męża stanu. Minister finansów odpowiedział zaraz także drogą telegraficzną na ten telegram, jaknajgoręcej dziękując prezydentowi gabinetu za jego wyrazy spółczucia.

Peszt 1-go lutego. — Cesarzowa przeznaczyła od siebie osobny wieniec na trumnę Deaka z napisem: „Królowa Elżbieta Franciszkowi Deakowi". Dziś przybywa tu prymas węgierski kardynał Simor dla kierowania kościelnemi ceremoniami pogrzebu.

Warszawa dnia 3 Lutego godzina 12 minut 50.

Paryż 2-go lutego. Stronnictwa lewe nie wystąpią z żadną interpellacją na jutrzejszem posiedzeniu komissji nieustającej, zachowując do nowej Izby kwestje wyborcze. W kilku departamentach ofiarowano kandydatury (zapewne do Izby poselskiej. P. R.) Buffetowi i Dufauor'owi. Według otrzymanej tu depeszy z Rzymu, Papież przyjmował kardynała księcia Hohenlohe wczoraj wieczorem

Dubrownik (Raguza) 2-go. Ali-pasza nowy gubernator Hercegowiny, przeniósł swoją rezydencją do

Trebinii, dokąd przenieśli się także konsulowie. Turcja ustąpuje Czarnej Górze okręgi Zubry, Saloryna, Spica, pod warunkiem, że się powstanie zakończy. Zapewniają, że Czarnogórze warunek przyjęło. Sławianie mocno oburzeni na to.

Petersburg 2 go. Z Londynu dziś donoszą, iż według wczorajszego telegramu gazety „Times" z Paryża, Buffet podaje się do dymissji i nie będzie przy władzy w czasie otwarcia sessji nowych Izb.

Bukareszt 2-go. Izba odbyła posiedzenie przy drzwiach zamkniętych dla powzięcia decyzji w sprawie wniosku ministra wojny, dopominającego się o nadzwyczajny kredyt dla armji. Rezultat narad jeszcze niewiadomy.

Berlin 2-go. Rada związkowa powzięła dziś rezolucję co do projektu rozporządzenia mającego na celu zniesienie zakazu wyprowadzania koni za granicę.

Madryt 2-go. — Depesze urzędowe: Primo di Rivera zajął stanowisko o 4 kilometry od Estelli; Quesada fortyfikuje różne punkta w okolicy Miravalles. Karliści biskajscy cofają się Zornozy, Martinez Campos zajmuje Elizondo.

Berlin 2-go. — Donoszą z Poznania: „Według Kurjera Poznańskiego" zdegradowany arcybiskup Ledóchowski oświadczył, że po opuszczeniu więzienia, które jutro nastąpi, nie zastosuje się bynajmniej do zakazu przemieszkiwania w prowincjach Poznańskiej, Szlązkiej, oraz w okręgach rządowych frankfurckim i kwiduińskim. Skutkiem tego Ledóchowski będzie internowany w Torgan.

SZARADA.

Do rysunku *cała* służy
Drugie w alfabecie
Pierwszy zwrotny, o sekrecie
Najczęściej nam wróży.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Sielawy.*)

— *Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej*, ma honor zawiadomić, iż w dniu 5-go lutego r. b. w sobotę o godzinie 8-mej i pół dany będzie w Resursie wieczór tańczący dla Członków Towarzystwa ich rodzin i wprowadzonych przez nich osób, na który bilety wydawane będą w kancelarji Resursy w d. 3-cim, i 4-tym b. m., to jest we czwartek i piątek od godziny 6-tej do 9-tej wieczorem, w dzień zaś zabawy wydawane nie będą. — Dyrektor *Jasiński*. Członek Komitetu, Sekretarz, *Z. Ostrowski*.
3—3 —1,333—

— Komitet Towarzystwa „Harmonji" ma zaszczyt podać do wiadomości, iż w przyszłą sobotę, to jest dnia 5-go lutego, będzie miał miejsce w lokalu Harmonji Wieczór familijny wyłącznie dla Członków Towarzystwa z ich rodzinami. 1—1—1644—

TEATR FRANCUZKI.

W Teatrze Dobroczynności: Dziś 3 Lutego **Litchen et Fritchen**, operetka.- **Comme elles sont toutes,** komedja. **Un mari dans du coton,** komedja.

WIELKI TEATR.

Dziś: Halka Jutro: Mazepa.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Przed ślubem.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 3 Lutego 1876 roku.

Półimperjały Ros. rs. — kop.—
Dukaty Holenderskie rs. k,—
Pruskie talary w bilet. rs. —k.—
Austr. flor. w bil. k. —

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	90	96	60
List. Zast. 3 okresu II. s za rs. 100	96	90	96	60
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	94	05	93	75
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	90	30	90	—
„ „ „ „ II s.	89	95	89	65
Listy Likwidacyjne rs. 100	83	15	82	85
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	100	25	99	25
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 . / „ „ „ „ ostempl. . .	220	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866. . / „ „ „ „ ostempl. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	83	50	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	75	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	158	—
Akcje Dr. żel War.-Terespols . .	118	75	117	75
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	276	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	251	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz od ognia	123		—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	101	50	100	50
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—		—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—		—	—
Akcje „ „ Dobrzelińsk 500	-		—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	-	1450	-
5% Listy zastawne rossyjskie	105	—	104	25

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 45³/₅
Od Likwidacyjnych kop. 68⁹/₁₀
Od Listów Zastawnych nowych k. 56⁹/₁₀
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 169²/₅
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 114 k. 45 rs. 114 k. 15
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 70½ rs. 7 k. 68½
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 9? k. 77½ rs. 92 k 47½
Wiedeń; Weksel 2 m. za 150 rs 100 k. 27½ rs. — k —
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 230 żądano rs. — płac.

Cena okowity z dnia 31 stycznia.
78% z akcyzą 7 kop. od %
Hurtow. skład. wiadro —614,⁹ — 618. (z dodatkiem
Pojedyncza szynkarska — garniec 205—206 (2%
stosunek garnca do wiadra 100:307¼.

CENY TARGOWE

(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S ki. — Warszawa, 1 Lutego r. b. **Pszenica**: za korzec funt. 5.70 pstra rs. 5 kop. 70 do 6.07½. jasno-pstra 6.15 6.60 biała 6.70 - 7.05 wyborowa 7.05—7.20. **Żyto**: wagi 232 polskie rs. 4.50—4.72½, ruskie 4.35 — 4.60, **Groch**: wagi 262 cwarzony rs. — — .—, na paszę 6.72—7.07, **Jęczmień**: wagi 202 rs. 4.20 — 4.80. **Owies** wagi 142 rs. 3.12—3.48, **Wyka** wagi 262, rs. — — **Rzepak** wagi 210, rs — do —. **Rzepik** wagi 210, rs.—do —; **Koniczyna** wagi 250, biała rs. — do —; czerwona, rs. 27.00 do 36.00

Stan powietrza.

Dziś rano zimna st. 1.92, w południe ciepła st. 1. Barometr: 765 mm. (Pogoda).

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego"—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 22 Января (3 Февраля) 1876 г.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 25.

Dnia 3 Lutego 1876 roku. *Czwartek* *Dnia 22 Stycznia (3 Lutego) 1876 roku.*

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

PORADNIK DLA MATEK

o pielęgnowaniu i wychowywaniu dzieci, oraz o leczeniu ich chorób, od urodzenia do siódmego roku,

przez

Antoniego Kaczkowskiego

D-ra medycyny, chirurgii, operatora i akuszera, prak. homeopaty we Lwowie.

Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 20.

Skład główny w księgarni i składzie nut

Gebethnera i Wolffa,

Krakowskie-Przedmieście Nr 415.

14—0 —1216—

KSIĘGARNIA

Gebethnera i Wolffa

otrzymała na skład główny następujące **kompozycje na fortepian:**

Rummel, Mandolinata E. Paladilhe'a, kop. 15.

Chojnacki, Henr. „Żyj, pij i bądź zdrów" mazur, kop. 15.

oraz

Nową tablicę statystyczną wszystkich krajów na kuli ziemskiej znajdujących się, opracowaną podług Ottona Hübnera, kop. 20. —816—3—3

Znana Księgarnia Hermanstadta, egzystująca od lat 25, przeniesioną została w tych dniach na ulicę róg Długiej i Placu Krasińskich Nr **549** lit. a, i poleca się dalszym względom Szanownej Publiczności. —454—4—0

Bank Polski

w dalszym ciągu ogłoszenia, z dnia 12 (24) grudnia 1875 roku, podaje niniejszem do wiadomości, że

Sprzedaż Win

przez licytację w domu pod Nr 1251 przy ulicy Nowy Świat, odbywać się będzie w dniu 26 stycznia (7 lutego) roku bieżącego od godziny 11 z rana do 1 z południa.

Prezes Banku (podpisał) **F. Baumgarten.**
Za Naczelnika Kancelarji (podp.) **L. Worytko.**
—1644—1—1

OSOBA

młoda płci żeńskiej posiadająca gruntownie muzykę w wyższym stopniu, mająca patent na udzielanie lekcji, poszukuje za lekcje muzyki mieszkanie w środku miasta i obiady lub też oddzielnie, stosownie do umowy. Osoby interesowane raczą zostawić swoje adresa w Redakcji tegoż Kurjera pod literą B. —1531—2—2

Ogrodnik

dobrze wykształcony we wszystkich gałęziach ogrodnictwa, poszukuje miejsca.—Bliższa wiadomość w Ogrodzie Botanicznym u starszego Ogrodnika P. Sparmanna. —1575—2—3

Człowiek w średnim wieku pragnie znaleść miejsce pisarza w jakim katorze handlowym, gdyż z tem jest obeznany i posiadający chlubne świadectwa oraz mogący złożyć kaucję, jakaby wymaganą była, oraz Kobieta pragnąca znaleść miejsce w sklepie pieczywa mogąca także złożyć kaucję, osoby pragnące przyjąć raczą składać swe oferty w Redakcji Kur. Warszawskiego pod Lit. J. K. —1624—1—3

GUWERNANTKA

umiejąca dobrze po rusku i znająca początkową muzykę, dostanie zaraz miejsce w gubernji Wołyńskiej, 5 wiorst od stacji kolei żelaznej. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Rekomendacja Dąbrowskiej. —1648—1—1

OSOBA

w średnim wieku, obeznana z zarządem domu życzy sobie przyjąć za skromnem wynagrodzeniem podobny obowiązek lub do opieki nad dziećmi, mogąc powołać się na rekomendacje wiarogodnych osób, uprasza się łaskawych reflektantów o nadesłanie swych adresów na ulicę Królewską Nr 41, mieszkania 16. —1655—1—3

Nauka Kroju

przy ulicy Nowy-Świat, w domu pod Nr 36, w pracowni sukni damskich, udzielane są codziennie lekcje kroju, oraz nauka szycia. —1634—1—3

Potrzebnym jest na wieś

NAUCZYCIEL

do przygotowania do szkół chłopca 10-letniego.—Wymaganą jest muzyka i w części język francuzki.—Wiadomość ulica Piekarska Nr 9, mieszkania Nr 16 do 8 rano i po 8 wieczorem. —1499—2—3

Panna Służąca

znająca Szycie Krawieczyzny i Bielizny na Maszynie, oraz wydoskonalona w Czesaniu, poszukuje miejsca w Cesarstwie lub Królestwie Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. K. M. —1392—3—3

NIEMKA rodowita.

z dobrym akcentem, życzy udzielać **konwersacyi** w tymże języku na godziny, dzieciom lub osobom starszym w domach prywatnych. Wiadomość ulica Chmielna Nr 54 na 1-m piętrze od frontu Nr 5 mieszkania, zastać można od godz. 10 ej do 12-ej z rana. —928 3—3

Potrzebny jest na prowincję zaraz

Ogrodnik Kawaler,

za stosownem wynagrodzeniem, bliższa wiadomość w sklepie Szkła i kryształów Ignacego Hordliczki, Senatorska Nr 17. —1346—3—3

OSOBA

obeznana w handlu, poszukuje **miejsca sklepowej**, lub kasjerki, z kaucją rs. 100 do 200. Wiadomość Leszno Nr 17, mieszkania 15. —1651—1—3

OSOBA

przyzwoita z dobrem wychowaniem emerytka, lubiąca spokojność, życzy sobie znaleść przy zacnej familji pokój od Wielkiej nocy z oddzielnem wejściem i usługą, ktoby sobie życzył raczy się zgłosić na ulicę Śliską Nr 12, mieszkania Nr 2, zastać można od 9 rano do 12, po południu od 2 do 4, tamże jest duży pokój ze wspólnym przedpokojem zaraz do wynajęcia za przystępną cenę, umeblowane. —1628—1—2

MAMKA

młoda ze świeżym pokarmem. Wiadomość: ulica róg Podwala i Nowomiejskiej Nr 19 nowy, u Akuszerki M. B. w oficynie na dole. —1463—2—2

Dwie Paryżanki,

Nauczycielka i Bona, poszukują miejsca za pośrednictwem **C. Blumenthal**, Ś-to-Krzyzka Nr 11. Tamże jest **Pokój** z utrzymaniem dla dwóch uczniów. —1630—1—1

Potrzebny jest

MŁODZIENIEC

lat 14 do 15, kaligraficznie piszący i z dobrą rekomendacją, do **Kantoru Księgarni** ulica **Chmielna Nr 8**. Od Nowego Światu 4 dom. —1631—1—3

Rekomendacja

Guwernantek, Guwernerów, Bon różnej narodowości, oraz **Gospodynie i Panny służące.—A. Witkowska**. Krak.-Przedm. Nr 61 1 piętro od frontu. Vis a vis Dobroczynności. —1330—3—6

Ktoby z PP. Studentów Uniwersytetu (Rossjanin) życzył sobie udzielać lekcje

Języka Rossyjskiego,

pofatygować się raczy na ulicę Jerozolimską Nr 18 lit. A, mieszkania Nr 12. —1638—1—1

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Lutego r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wywózkę nieczystości kloacznych aparatem Bergera, licząc od dnia 1 (13) Kwietnia 1876 do 1 (13) Kwietnia 1877 r.

a) Z gmachu Ratusza miejskiego, zajmowanego przez Magistrat i kancellarję Ober-Policmajstra.

b) Z domu Nr 500a, zajmowanego przez policję wykonawczą uczą̨stku Zamkowego.

c) Z domu po-missjonarskiego Nr 406/7, zajmowanego przez uczą̨stek Nowoświecki.

d) Z zabudowań mieszczących 1, 3, 4 i 5 część Straży Ogniowej, od rubli 2196 kop. 60 rocznie.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy, do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 220 i na koszta ogłoszenia rs. 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wywózki nieczystości kloacznych aparatem Bergera, licząc od dnia 1 (13) Kwietnia 1876 do 1 (13) Kwietnia 1877 r.

a) Z gmachu Ratusza miejskiego zajmowanego przez Magistrat i Kancellarję Ober-Policmajstra . . .

b) Z domu Nr 500a, zajmowanego przez policję wykonawczą uczą̨stku Zamkowego...

c) Z domu po-missjonarskiego Nr 406/7 zajmowanego przez uczą̨stek Nowoświecki...

d) Z zabudowań mieszczących 1, 3, 4 i 5 części Straży ogniowej, za summę rs. 2196 kop. 60 (wypisać literami) rocznie i odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, vadium w ilości rs. 220 i na koszta ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nr N, pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 1507—1—3

Magistrat miasta Warszawy.

W Dniu 5 (17) Lutego r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna in plus, na sprzedaż części placu miejskiego, w Warszawie pod Nr 2910: przy ulicy Jerozolimskiej położonego, obejmującego powierzchni 105157,09 stóp kwadr. ros., czyli łokci kwadr. polskich 29,443, wraz ze znajdującemi się na nim zabudowaniami.

Licytacja rozpocznie się od ceny kop. pięćdziesiąt za łokieć kwadratowy gruntu, a za zabudowania od rubli tysiąc.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich i w Gazecie Policyjnej. 2—3 — 1170 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

otrzymaliśmy

WIELKI WYBÓR ZIMOWY GARDEROBY MĘZKIEJ. I DZIECINNEJ.

PREIS CURANT:

Palta zimowe od rs. **14—32**: Palta Angielskie do stanu od **18—28**; Sak Palta jesienne od **12—24**; Angielskie jesienne do stanu od **14—22**; Garnitury Frakowe od **25—32**; Tużurki z kazmiru ang. od rs. **16—22**; Garnitury Żakietowe od rs. **23** do **28**: Żakietowe kortowe garnitury od rs. **22—29**; Garnitury marynarkowe od rs. **17—23**; Ubrania ranne od rs. **13—18**; Szlafroki mężkie od rs. **12—22**; Garnitury myśliwskie od rs. **17—22**; Marynarki z barankami myśliwskie od rs. **16—19**, Marynarki z barankami do gospodarstwa od rs. **14—17**; Paltoty z barankami od rs. **19** do **28**; Angielskie Palta z gurtami od rs. **22—35**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—21**; Haweloki od rs. **15—26**; Kurtki do polowania od rs. **8—14**; Bluzy do konnej jazdy, od rs. **5** kop. **50** do rs. **8** kop. **50**; Dziecinne palta od rs. **9—13**; Garnitury dziecinne myśliwskie od rs. **6** k. **50** do rs. **7** k. **50**; Angielskie dziecinne palta z gurtami od rs. **9** k. **50** do rs. **11** k. **50**; Garnitury dziecinne zwyczajne od rs. **5** k. **50—8**: Szlafroki dziecinne od rs. **7—9**; Kamizelki billardowe od rs. **6** k. **50—7**; Kamizelki aksamitne po rs. **5**; Kamizelki sztuczkowe po rs. **4** kop. **50**; Kamizelki pluszowe po rs. **5**; Kamizelki czarne balowe po rs. **3** kop. **50**; Spodnie do gospodarstwa od rs. **4** kop. **50**. Różne spodnie od rs. **5** do rs. **8** kop. **50**.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,

obecnie ulica Senatorska Nr 22,

vis à vis Kościoła Ś-go Antoniego. 16—0—557—

FRANCUZKA

do towarzystwa poszukiwaną jest. Wiadomość: Ulica Miodowa Nr 2, w Magazynie Dudina. —1344—3—3

U AKUSZERKI

T. Leżańskiej

osoba spodziewająca się słabości, może znaleźć pomieszczenie i wszelkie wygody. Ulica Nowomiejska v. Gołębia Nr 3. —1203—2—3

Są dwie

MAMKI

przy ulicy Ogrodowej Nr 28 u Akuszerki. —1659—1—1

Osoba

przyzwoita poszukuje obowiązku do zarządu domu, matkowania dzieciom, lub też do towarzystwa damy. Nowy Świat róg Wareckiej Nr 49 w dziedzińcu u pani Schwarcer. —982—3—3

D O M.

poszukiwany do nabycia dom, w cenie od 30,000 do 50,000 rs. Nowolipie Nr 10, mieszkania Nr 6. —1340—3—3

MAMKA

młoda z pokarmem świeżym młodym, jest przy ulicy Piekarskiej pod Nr 124, a nowym 10, wiadomość u stróża. —1664—1—1

Potrzebną jest

PANNA

do maszyny i podręczne do bielizny białej, jak również i Panienki do nauki szycia przychodnie. Tamże przyjmuje się wszelka robota, tak krawieczczyzna jaki i bielizna i ubranka dziecinne, Oboźna Nr 6, mieszkania Nr 8

Korrektor Fortepianów
L. SCHMIDT,

ulica Nowogrodzka Nr Nr 20, mieszkania 1, przyjmuje wszelką reperację Fortepianów, Pianin, strojenie i skórkowanie tychże po cenach bardzo przystępnych. —859—6—6

MAMKA

ze zdrowym pokarmem sześć miesięcy po słabości, poszukuje miejsca. Wiadomość ulica Senatorska Nr 16 mieszkania Nr 12.
—1598—1—2

U Akuszerki A. A. Nr 5 ulica Chmielna są

MAMKI

ze świeżym pokarmem, młode, dobre, za co ręczę. —1478—2—3

Zarząd stada Koni w Łosiu.

Podaje do wiadomości, że od 1 Marca r. b. będą pokrywały klacze, następujące ogiery:

1. **Neptunus** peł. krwi angielskiej (urodzony w Angli) maści skarogniadej po ogierze Weatherbit i klaczy Athena Pallas po J. Berdkeaczer kl. peł. krwi po rs. 75, pół krwi po rs. 40.

2) **Y Eclips**, pełnej krwi ang., maści gniadej, po ogierze Tordesilas (Touchton) i klaczy Coloquint po Peétto, klaczy pełnej krwi po rs. 100, kl. pół krwi po rs. 50. Ogier ten na wystawie koni w Moskwie 1875 r. otrzymał rs. 700 nagrody.

3) **Balon** ¾ krwi ang. (karosier), maści gniadej, po ogierze Fordesilas i kl. Roksolana po Menrie, wszelkie klacze po rs. 15.

Od klaczy pełnej krwi rs. 2 dla służby, od pół krwi rs. 1.

Furaż po cenach targowych, pomieszczenie bezpłatne.

Interesowani zgłaszać się mogą wprost do zarządu przez stację pocztową Tarczyn w Łosiu. —1621—1—3

FOLWARK

włók 14½, i drugi włók 6½ od stacji Łochów kolei Petersburskiej odległy mil 2, bez służebności z lasem starodrzewem, łąką, inwentarzem i budowlami w ziemi przeważnie z nowin pszenicy, do sprzedania. Wiadomość: ulica Sto-Jerska Nr 24, u Rządcy domu Spira.
—1530—1—3

Zawiadamia się osoby interesowane, że z powodu braku miejsca w sklepie moim przy ulicy Miodowej Nr 495, przez zbytnie nagromadzenie towarów **oddanych mi do prania i farbowania** sposobem chemicznym, a od dawna dotąd nie odebranych, że od dnia ogłoszenia za tygodni **sześć**, gdy takowe wykupione nie zostaną, przez publiczną licytację sprzedane będą.
Adolf Pecq. —1632—1—3

Fabryka Rękawiczek
R. Spengler,

ulica Nowo-Senatorska Nr 7, vis a vis W. C. H. Purytza.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, że się zaopatrzyła w wielki wybór rękawiczek jako też i innych towarów do tego fachu należących po najniższych cenach. —1643—1—3

Porcelanę białą

w wyższym gatunku, oraz **Półporcelanę** białą i z obwódkami otrzymałem w tych dniach którą polecam, oraz **Szkło taflowe** zwyczajne półtoracznej grubości do inspektów i zabudowań gospodarskich.— **Kit i Djamenta** szklarskie w Składzie Szkła **A. Baytel** ulica Podwal Nr 7. —1470—2—3

PLACE

zdatne pod budowę domów przy ulicach, Drewnianej, Topiel i Leszczyńskiej, są do sprzedania, wiadomość pod Nr 14/2821 A, ulica Topiel u właściciela domu, tamże jest do sprzedania 150 sążni piasku wiślanego.
—1495—2—3

W jednem z miast prowincjonalnych gub. Grodzińskiej, liczącem ludności przeszło 5000 dusz, jest do sprzedania w każdym czasie

APTEKA

czynząca obrotu brutto rs. 2000. Nadmienia się, że miasto ma stałego Lekarza i Weterynarza. Blizszą wiadomość powziąść można u p. Freyera, w Składzie Materjałów Aptecznych W, Ludwika Spiessa w Warszawie
—887—3—3

Bazar Stowarzyszenia
„Merkury.“

Róg Bielańskiej i Tłomackiego.

Przyjmuje do sprzedaży różne rzeczy nowe i używane, a poczynając od października przyjmuje futra. **Obecnie posiada do sprzedania: biurka i komody antyki, stoliki z bronzami, łóżko jesionowe z materacami, bilard damski zegary, cytrę, skrzypce wysokiej wartości, świeczniki, lichtarze, krucyfiks i monstrancją srebrną (antyki), samowar Fragetowski, klatkę mosiężną na papugę; naczynia blaszane i szklanne, porcelana stara francuska, saska, berlińska i wiedeńska, muszle morskie, fajki piankowe w srebro oprawne, biżuterje, obrazy olejne, sztychy stare i nowożytne, różne mapy, książki i nuty; ubiory męzkie i kobiece, trzewiki, kalosze gumowe i t. d.**
—10957—28—0

W Pracowni
H. Lubryczyńskiej,

przy ulicy Piwnej, Nr 6, pierwsze piętro. Wykonywa się suknie, okrycia damskie oraz szycie bielizny. Suknie od rs. 1 kop. 50 i wyżej, koszule damskie od kop. 30, męzkie kop. 40. Wszelkie obrębianie po 1½ kop. za dwa łokcie. —1597—1—3

SKŁAD NACZYŃ GOSPODARSKICH
Edwarda Schreder.

Graniczna Nr 17. Otrzymał rożny zegarowe naczynia emaliowane francuskie, Kubły, Maszynki do Kawy Angielskie, oraz poleca kompletne wyprawy kuchenne —1291—2—3

Gustownie i tanio

w magazynie **T. Trzcińskiej** ulica Nowo-Senatorska Nr 4

Suknie Balowe

od **Rs. 8.** Tamże przyjmuje się **Bielizna** do szycia koszule damskie od kop. 50, mężkie od kop. 60. —1341—3—3

CERATY

w najlepszym gatunku
na stoły, fortepiany i komody,
posadzkowe i powozowe,
nieprzemakalna dla dzieci,
jedwabna przezroczysta,
dywaniki pod stoły i umywalnie
chodniki i podstawki

oryginalna
Skóra Amerykańska
na pokrycie mebli
w wyborowym gatunku i
w rozmaitych kolorach,

NAJTANIEJ
W SKŁADZIE
Seweryna Mazur i S-ki
Plac Teatralny, pałac Blanka.
—17160—13—0

Z powodu zwinięcia interesu

Wyprzedaż ogólna
Obuwia Damskiego

po cenie kosztu w magazynie pod firmą:

S. BACZYŃSKA

przy ulicy Freta przy Kościele Ś go Jacka Nr 251b. —1345—3—5

Summa Rsr. 4,000

pozostająca pod dożywociem, jest do wypożyczenia zaraz na hipotekę nieruchomości w Warszawie. Wiadomość u Juljusza Walewskiego Obrońcy przy Senacie. S to Jerska Nr 26. —1079—4—6

Do sprzedania

Litewska Wędlina, Peklowina i Masło. Kupującym na pudy Masło, znacznie taniej, Warecka Nr 1, mieszkania Nr 2, parter.
—1649—1—3

Żądane są KAPITAŁY,

od **3,000** Rs. do **9,000** Rs. na dobrą hipotekę w Warszawie, oraz **13,000** Rs. na I szy Nr hipoteki po Towarzystwie Kredytowem miejskiem. Wiadomość Krakowskie Przedmieście Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu ze wschodów na lewo, od 9—10 i od 4—6, w niedzielę i święta do 12 rano. —1163—3—3

CYGARA HAWANSKIE IMPORTOWANE

wyborowe, w cenach od rs. 10 do rs. 15 za 100 sztuk w pakunkach po 10, 50 i 100 nadeszły w tych dniach do składu mego, które mam honor polecić Szanownej Publiczności.
Wilhelm Ward, Rymarska Nr 5, obok Izby Skarbowej Warszawskiej. —1547—1—3

Przyjmuje się do roboty

Suknie Damskie

balowe, salopy, bieliznę i wszelkie obstalunki, które z największą starannością wykończone zostaną, ulica Dobra Nr 27, mieszkania Nr 1.
—1600—1—3

Cement Portland
z fabryki Grodziec,

Codziennie świeże transporta otrzymuje
SKŁAD

F. ŁAPIŃSKIEGO.

Ulica Jerozolimska Nr 35,— 4292—

Rybki złote

oraz **kompletne Aquarya** salonowe ze skałami koralowemi i muszlami zamorskiemi, jakoteż **Muszelki do pasztecików** nadeszły do Składu

BRACI LESSER

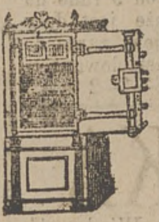
przy ulicy Rymarskiej
2—3 — 1353 —

Do wydzierżawienia

Bufet Cukierniczy wraz z **Restauracją** na sezon letni w Dolinie Szwajcarskiej podczas **Koncertów Orkiestry Dyrektora Fliege**. Osoby interesowane zechcą się zgłosić do właściciela Doliny **A. Włodkowskiego**, Czysta Nr. 6. —1613—1—3

KOLONIJA

45 wiorst od Warszawy przy kolei Terespolskiej położona, obszaru włók około 3 z wygodnym domem i zabudowaniem gospodarczem, w skutek interesów familijnych jest do sprzedania lub wydzierżawienia sposobem zastawu. Bliższa wiadomość w Księgarni C. Lewickiego, Krakowskie Przedmieście.
—1372—2—3



SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bohte

Nowy-Świat Nr 38.
Wielki wybór, Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą.
—19259—17—18

Nadeszły do sklepów
Stowarzyszenia „Merkury“

Śliwki Tureckie,

sprzedają się funt po kop. 12½.

Śliwki Francuzkie

(Impériales), funt kop. 26.
—16861—34—0

BROWAR

Karola Machlejd, przy ulicy Chłodnej pod Nr 918, dla dogodności Szanownej Publiczności, urządził **Skład** sprzedaży piwa butelkowego przy ulicy **Długiej w Hotelu Polskim** pod Nr 585 i zamówienia na mniejsze i większe partje, przyjmują się w Browarze i Składzie. 5-8 — 980 —

Zarząd Stowarzyszenia
„MERKURY,“

w sklepach swych przy ulicy Podwal Nr 17 Marszałkowskiej róg Złotej, sprzedaje sprowadzone z miejsca WINO Berdeskie oraz wyborowy ARAK Angielski, każda butelka opatrzona stemplem komery.—12458—62—6

W Bobrach Broszków

2 wiorsty od stacji Kotuń Drogi Żelaznej Warszawsko-Teresoolskiej, jest do sprzedania 300 sztuk suchych bali 3 calowych i desek półtorówek brzostowych, oraz do 160 kóp dawen brzozowych i sprych dębowych suchych, wiadomość na miejscu, poczta Siedlce.
—1147—5—6

gén'ph. Roux — Paris, Dépôt 141 r. Montmartre — Londres, Dépôt 49 Hay-Market
COPAHINE-MEGE
JOZEAU
przeciw chorobom zaraźliwym.
Gros: Arnaud, aptekarza, 5, ul. St-Vincent-de-Paul.
Skład we wszystkich aptekach Rossyi.

U Akuszerki
Marcinkiewicz,

przy ulicy Królewskiej Nr 23 nowy, jest do wynajęcia porządnie umeblowany **Pokój** dla osoby spodziewającej się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i wszelką wygodę.
—1616—1—3

Jest do sprzedenia

w zakładzie tapicerskim Edwarda Cybulskiego, na Nowym Świecie pod Nr 12, pierwszy dom za Kontrolną Pałatą Garnitur Mebli mahoniowy zrobiony na obstalunek z wszelką akuratnością, nie wzięty z powodu zaszłej zmiany interesów za cenę bardzo przystępna. —1238—4—6

SER
GAMBRYNO,

nadszedł już do handlu

BRACI WRÓBEL.

—97—14—0

KALAFIORY
Algierskie

w większych lub mniejszych ilościach są stale do nabycia w Handlu

Braci Wróbel
5—0 —795—

Do sprzedania

PLACE,

po cenach umiarkowanych, wiadomość w Aptece róg Twardej i Prostej. —1453—2—6

Najlepsze i najtańsze salonowe

ZAPAŁKI

pudełko 140 sztuk za 2 kop., w Składzie Papieru i Galanterji
B. BOLCEWICA
Nowy-Świat Nr 41.
—385—4—6

Skład Węgli i Drzewa opałowego

przy rogu ulicy Siennej i Twardej Nr 29, zaopatrzony jest w znaczne zapasy węgla kamiennego po bardzo przystępnych cenach, to jest węgiel zagraniczny z kopalni szląskich po rs. 1 krajowy po kop. 85, koszta za obstalunki przez posłańców publicznych lub miejską pocztą, przyjmuję na siebie, odstawa w wozach opieczętowanych przez Magistrat.
—1658—1—3 **Adolf Kozicki.**



W Hotelu Paryzkim jest do sprzedania para rosłych dobrze utrzymanych karecianych

KONI.

Bliższa wiadomość u Szwajcara tegoż hotelu.
—1653—1—1



W mieście powiatowem Błoniu skradziono parę koni pocztowych w homontach, z wozem w deskach z dnia 27 na 28 b. m. Koń jeden gniady drugi kary, wzrostu średniego, ktokolwiek dałby znać o ich ujęciu, otrzyma nagrodę, jaką sam żądać będzie. —1636—1—2

Za Wolskiemi rogatkami we wsi Wola, dom Nr 23, jest do sprzedania młoda, zdrowa

Klacz za Rs. 25.

—1594—1—2



Nowo-otworzony

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 450 naprzeciw kościoła S-ej Anny na pierwszem piętrze.

Poleca się Szanownej Publiczności wielkim wyborem **Maszyn do szycia** wszelkich systemów **Oryginalnych Amerykańskich** jak również pierwszorzędnych fabryk **Angielskich i Niemieckich tak stolikowych** jak i **ręcznych**, które po cenach **NAJNIŻSZYCH** sprzedaję, udzielając na każdą nabytą w składzie maszynę, **DWULETNIĄ GWARANCJĘ**.

Wszelkie przybory do maszyn do szycia są zawsze do nabycia w składzie po cenach **najprzystępniejszych**.

Krakowskie-Przedmieście Nr 450 pierwsze piętro.

—449—9—0

Do sprzedania:

Suknia jasna jedwabna raz używana, ubrana koronkami i **sortée de bal** białe atłasowe puszkiem ubrane, tamże jest **sztuka batystu** jasnego na suknię z haftowanemi falbanami. Adres ulica Królewska Nr 19, mieszkanie stróż Jan wskaże. —1505—2—3

Pralnia Dywanów

i garderoby mezkiej i damskiej znana od lat 20 przy ulicy Niecałej pod ponsowemi znakami Nr 10.—**M. TYLK.** —1481—2—3

Górale i Góralki.

Uprasza się JJWW, i WW. obywateli ziemskich mających zamiar zaopatrzyć się w tego rodzaju robotnika, t. j. na sezon żniwiarski t. r., aby jak najwcześniej z żądaniami swemi, a najpóźniej do dnia 1 (13) Marca zgłaszać się raczyli, pod adresem niżej wskazanym. W połowie bowiem Marca wszyscy robotnicy, pracowici sumienniejsi i trzeźwi przyjmują roboty przy kolejach obecnie budujących się w Galicji. Później zaś wielu zgłaszającym się Obywatelom częstokroć przychodzi odmówić, albo poprzestać na mniej zdatnych lub mniej pilnych robotnikach, czego nigdy nie doznają obywatele najwcześniej zamawiający. Warunki zeszłoroczne zgodne z ogłoszeniem przez Gazetę Warszawską. O bliższych szczegółach najmu tego robotnika dowiedzieć się można pod adresem: **Nasalski Kozia Nr 4, pierwsze piętro od frontu.** A zatem, żądający piśmiennego objaśnienia również pod wyżej wskazanym adresem zgłaszać się raczą, jednakowoż z przyłączeniem trzech marek pocztowych na odpowiedź. **Nassalski.** —722—6—6

CENY
W SKŁADACH F. ŁAPIŃSKIEGO.

Kantor i Skład Główny, Jerozolimska Numer 35.

Za korzec 240 funt. Węgla kamiennego grubego z kopalni własnej **«Jan»** z odstawą k. 90.
" " " " " kostkowego " k. 85.
" " " " " grubego z najlepszych kopalń szlązkich " Rs. 1 k. 5.
" " " " " kowalskiego " " " " k. 90.
Za korzec węgla drzewnego Rs. 1
Za sążeń kubiczny drzewa suchego brzozowego szczapowego z odstawą Rs. 17.
" " " " " olszowego " " " Rs. 15.
" " " " " sosnowego " " " Rs. 14.
Za porąbanie do każdego sążnia dolicza się Rs. 1.
Odstawa tak węgla jakotéż drzewa rąbanego w wozach zamkniętych i oblombowanych.
15—0 —12054—

NOWE MASZYNY
do Pończoch i Skarpetek bez szwów Kaftanów i innych robót trykotowych.

Maszyny dają prędki i korzystny zarobek, wyrabiając dziennie od 10 do 18 par skarpetek, lub 10 do 12 par kamaszy.

CENY: Amerykańska gruba 75.—Średnia 130.—Najcieńsza 160 rs.

Też same nowo udoskonalone i uproszczone w Anglji.

Średnia szersza i cieńsza od Amerykańskiej 150 rs., najcieńsza 180 rs. Niemieckich fabryk̃o połowę tańsze. Stoły do maszyn żelazne po rs. 10. Igły po 10 kop, Oliwy 1 funt 80 kop. Bawełny i Wełny po cenach najniższych.

Osobie nabywającej Maszynę bez nauki odstępuje się Rabat.

Królewska 23 gdzie Tivoli Gmach główny 1 piętro.

Tamże Fabryka Wyrobów Pończoszniczych.

Roboty gotowe, przyjmują się obstalunki, oraz nadróbki nawet najcieńszych pończoch na nowo-sprowadzonych Warsztatach Paryzkich.

Wybór Kamaszy—półkamaszy czyli Łydek wełnianych, Chustek, Okryć, Pończoch i Skarpetek.

Potrzebne są dziewczęta do robót.—Handlującym znaczny Rabat.

15—0 — 18610 —

WODA FIGARO

Do farbowania włosów.

SKŁAD GŁÓWNY

w St. Petersburskim Chemicznym Laboratorjum w St.Petersburgu.

w Warszawie w Ruskim Magazynie ulica Niecała Nr 2.

11—10 — 18078 —

Skład Główny i Fabryka Lamp Naftowych

Trwałość wyrobów poręczona

NOWA WIELKA FABRYKA
LAMP NAFTOWYCH
Władysława Podgórskiego.

Posiada ogromne zapasy Lamp, zarówno wytwornych i wspaniałych, jak skromniejszych. Lampy **Salonowe**, **Wiszące** do **Sal jadalnych**, z kontrwagą. **Kandelabry i Kinkiety** na ściany. **Żyrandole do świec**, brązowe i kryształowe. Lampy **wytworne do Sypialń** (ample). Lampki **Kuchenne**. **Latarnie do oświetlania ulic.** Słowem, wszelkie oświetlające przyrządy do mieszkań prywatnych, do Fabryk i do Zakładów Publicznych, wyrabia według **najświeższych systemów i wzorów**. Wszelkie odnowienia, przerobienia i reperacje Fabryka przyjmuje i **uskutecznia spiesznie**, a kupującym hurtownie rozsyła **Albumy** z rysunkami Lamp, Żyrandoli, Kandelabrów i t. d. oraz **Conniki** dla ułatwienia wyboru.

13—0 —17159—

Ceny najprzystępniejsze

W domu własnym, Krak.-Przem. Nr 389.

NOWY ZAKŁAD STOLARSKI.

Otworzyłem w Warszawie, przy ulicy Żelaznej pod Nr 14 (nowy obok Pańskiej) Warsztat wyrobów stolarskich, pracując przez lat kilkanaście jako Werkmajster w znanej i renomowanej fabryce wyrobów stolarskich ś. p. Ferdynanda Polzeniusza, nabyłem w tym fachu gruntownej praktyki. Najusilniejszem staraniem mojem będzie, aby wyroby wykonywane w mojem warsztacie, odznaczały się starannem wykończeniem, wyborowem materjałem, dobrem gustem, przystępną ceną, i szybkiem wykonaniem, polecam więc łaskawym względom WW, Panom Architektom, oraz WW. Panom Kundmanom zwiniętej fabryki ś. p. F. Polzeniusa. Z uszanowaniem **Karol Jurke.** 3—3 — 1317 —

Przedsiębierstwo Meljoracji Gruntów

WYCZAŁKOWSKI, HORNOWSKI I ŚWIĘCICKI,

zawiadamia niniejszem, że podejmuje się prócz drenowania pól i irrygacji łąk w majątkach ziemskich

ROBÓT DRENARSKICH

tu w Warszawie i w innych miastach celem osuszenia domów, zakładów fabrycznych i t. p.

Biuro mieści się przy ulicy Chmielnej, róg Brackiej Nr 14. 5—6 — 890 —

Skład Materjałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA

Ulica Senatorska, Nr 464 (5),

obok kościoła S.go Andrzeja, otrzymuje ciągle świeże transporta najlepszej do jedzenia Oliwy Nicejskiej.

NADTO POLECA:

Ocet winny stołowy i Estragonowy z własnej fabryki.
Ultramarinę do bielizny.
Farbki i Krochmale w rozmaitych gatunkach.
Benzinę do wywabiania plam i prania rękawiczek.
Massy woskowe do zaprawiania posadzek.
Oliwę Malagską do palenia.
Korzenie i Nasiona używane w gorzelnictwie i gospodarstwie.
Zioła i wszelkie materjały apteczne.

Przetwory i preparaty chemiczne tak z **własnej fabryki**

w Tarchominie pod Warszawą

— 15378 —

Najwyższe Nagrody i Pierwsze Medale na Wystawach w Moskwie i Paryżu!

ZGĘSZCZONE SZWAJCARSKIE ALPEJSKIE MLEKO

Anglo-Szwajcarskiego Towarzystwa w Cham, Kantonie Zug w Szwajcarji

zastępujące w zupełności mleko krowie zwyczajne, używane dla małych dzieci, jako posiadające zawsze te same części składowe, doskonałe dla osób nieprowadzących gospodarstwa w podróżach niezbędne!

Skład Główny i sprzedaż hurtowa w Warszawie w Składzie Materjałów Aptecznych **Ludwika Spiessa** Nr 464/5.

Nadto dostać można w Składach Materjałów Aptecznych PP. A. Medzelewskiego Różyckiego na Pradze, A. Centnerschwera & Comp. oraz w Składzie Delikatesów Brac, Wróbel. 18—6 —15376 —

Istniejąca od 1857 roku

FABRYKA WYROBÓW PLATEROWANYCH BRACI HENNEBERG,

poleca swój Magazyn

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 428 (nowy 41), obok Hotelu Saskiego.

Zawsze zaopatrzony w wielki wybór przedmiotów gustownego i trwałego wykończenia. 4—6 — 336 —

Browar Parowy A. Lentzkiego

W WARSZAWIE.

Zawiadamia, że w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej, otworzonym został Zakład Restauracyjny, w którym uskutecznia się sprzedaż Piwa bawarskiego lagrowego na kufle.— Tamże sprzedaje się piwo bawarskie i eksportowe, jako deserowe do śniadań na butelki, do wypicia w miejscu lub na miasto, przyjmują się nadto obstalunki na dostawę w większych ilościach.

Administrację zakładu prowadzą Małż. Głowaccy, którzy przez kilkoletnie trzymanie takiegoż zakładu w Hotelu Litewskim, zjednać już sobie zdołali ogólne zadowolenie i renomę. 2—3 — 1432 —

W Spółce Połączonej Pracy Kobiet

(Ulica Marszałkowska Nr 56)

Rozpoczynają się wkrótce na nowo, wykłady rękodzieł, a najpierw: **Rękawicznictwa, Introligatorstwa, Kroju sukien, Bielizny i Strojów**, na które uczennice zapisywać się mogą.

W Bazarze zaś Spółki nabywać można po cenach niepraktykowanie nizkich:

Bieliznę mezką i damską, Chustki do nosa, Negliże, wszelkiego rodzaju stroje damskie, krawaty męzkie, Rękawiczki, galanterje, Perfumerje, Maszyny do szycia i t. d.

Można również robić obstalunki **sukni** balowych i innych, oraz **bielizny**, tak z materjałów miejscowego. jak i danego, które zakład stara się z gustem, oszczędnością i podług najświeższej mody wykonywać. 2—6 — 1450 —



MAGAZYN MEBLI



ALEKSANDRA KAPPE

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 404/6, vis a vis Kościoła S-go Krzyża

Zaopatrzony w znaczny dobór różnych **Mebli** dokładnej roboty i sprzedaje takowe po cenach przystępnych. 2—6 — 1434 —

MASSY WOSKOWE

do zaprawiania podłóg i posadzek funt kop. 30.

Wosk w tabliczkach do froterowania

w Handlu Alfonsa Bogusławskiego.

Elektoralna Nr 25. 6—12 — 167 —

NOWE PAPIEROSY.

Edirne średnie, średniego formatu, po 50 kop. 100 sztuk.
Effendje mocniejsze mniejszego formatu, po 50 kop. 100 sztuk.
Wukeła średnie, średniego formatu. po 1 rs. 100 sztuk.
Babu-Alje średnie, większego formatu, po rs. 1 kop. 50, 100 sztuk.
Cesarskie mniejsze " " po rs. 1 kop. 70.

Nabyć można en gros et en detaille w Magazynach L. i Hassfelda, także i w innych Składach i Dystrybucjach. 17—0 —14668 —

Fabryka K. Teofilidy.

Jest do sprzedania

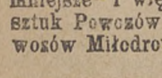


KLACZ

5-cio-letnia, siwej maści, ze stada Cesarskiego Stridieńskiego, dobrze pod wierzch ujeżdżona, kształtnej i mocnej budowy, za 400 rs. Wiadomość: ulica Freta wprost Kościelnej, domu Nr 25, mieszkania 12. —1618—1—10

Jest do sprzedania:

Garnitur Mebli urzędowej roboty, oraz **Sofa i Materace** z włosa i morskiej trawy, za cenę nader przystępną. Senatorska Nr 20, vis a vis kościoła S-go Antoniego, u Tapicera. —1611—1—12



SANKI

mniejsze i większe, nowe i używane i kilka sztuk Powozów używanych, jest w Fabryce Powozów Miłodrowskiego, Leszno Nr 7. 817—10—10

Z powodu wyjazdu są do odstąpienia

MAGLE

wiadomość na miejscu, ulica Ogrodowa Nr 22. —1645—1—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

nowych, szeslong skórą kryty, komoda mahoniowa, oraz mufka szopowa. Leszno Nr 45 na dole w bramie 2gie drzwi. —1573—1—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

urzędowej roboty, Sofa, Szeslong i Stolik do kart. Ulica Marszałkowska Nr 52 u Tapicera. —1111—5—6

MEBLE

orzechowe rzeźbione, roboty Simlera, do sprzedania, wiadomość ulica Graniczna Nr 6, u stróża Adama. —1482—2—3

4 Garnitury Mebli

Mahoniowe i Orzechowe rypsem kryte, najświeższego fasonu, do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną, Nowy-Świat Nr 46 nowy, u tapicera, tamże meble gięte po cenach fabrycznych. —1502—2—6



Są do sprzedania w Zakładzie Stolarskim



RÓŻNE MEBLE.

Garnitury wysłane i kryte, Szafy, Kredensa Stoły obiadowe, Krzesła, Tualety, Łóżka Umywalnie, Komody i inne Meble.—Są także i używane,—Ulica Żórawia Nr 10, piąty dom od Placu S. Aleksandra—**Ad. Lewanowicz.** —1326—3—6

MELODYKON

jest do sprzedania, fabryki Drezdeńskiej o pół piętej oktawy, o jednym głosie z dwoma pedałami, mało używany, prawie za pół kosztu, wiadomość w Redakcji Gazety Polskiej. —1650—1—3

Są do sprzedania

DWA MAGLE WIEDEŃSKIE

w dobrym stanie każdego czasu, ulica Grzybowska przy rogu Wroniej Nr 1036, nowy 58. —1120—2—3

Mieszkanie

Są dwa pokoje z meblami od 8 lutego lub trochę wcześniej, ulica Włodzimierska Nr 12, mieszkania Nr 18. —1633—1—1

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia **zaraz**

Dwa Pokoje

kuchnia, przedpokój, piwnica z górą wspólną za rs. 250 rocznie. Nowy Świat Nr 12, lewa oficyna 1 piętro. —1615—1—3

Potrzebny jest od 10 Lutego

Lokal umeblowany,

składający się z 2-ch lub 3-ch pokoi z przedpokojem. Wiadomość: Hotel Angielski 2 piętro, mieszkania Nr 20. —1602—1—3

Pokój duży

umeblowany, z usługą i opałem, mogący służyć dla dwóch lub trzech osób, jest do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Sliskiej Nr 4. Wiadomość u Rządcy. —1425—3—3

Na ulicy Bielańskiej pod Nrem 17, jest do odstąpienia

Mieszkanie,

składające się z trzech pokoi i kuchni, wraz z meblami. —1360—3—3

Jest wspólne

Mieszkanie

dla kobiet, przy zacnej Osobie. Tamże jest **Fortepian** dobry do wynajęcia na godziny. Ulica Chmielna Nr 30, 2-gie piętro, mieszkania Nr 8. —1369—3—3

MIESZKANIE

przy familji dla osoby płci żeńskiej, jest do wynajęcia. Ulica Krucza Nr 9 domu, mieszkania 2. —1385—3—3

Do najęcia od Wielkiej Nocy przy ulicy Granicznej Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych)

LOKAL

na 1-m piętrze od Ogrodu Saskiego, złożony z 7-miu pokoi z balkonem na tenże ogród, oraz z przedpokoju, pokoiku dla sług, passażu i kuchni. Wiadomość u właściciela domu, na 1-m piętrze od frontu. —421—8—0

Do najęcia od 1 Kwietnia 1876 pod Nr 3/2682, dawniej w Bawarskim Hotelu przy ulicy Bednarskiej, **Szynk** egzystujący od lat 20, składający się ze sklepu, 5 pokoi, z piwnicy, komórki i wspólnej góry za przystępną cenę, na szynk, bawarję, lub jaki inny zakład. —1476—2—3

Pałacyk

z 8 pokoi złożony z obszernemi suterenami z ogrodem i zabudowaniami gospodarskiemi w najpiękniejszej stronie miasta przy rogu ulic Marszałkowskiej i Alei Szucha w ogrodzie dawniej księcia Galicyna Nr 1763 położony, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Kwietnia, może być wynajęty na rok cały, lub na letnie miesiące. Wiadomość ulica Długa Nr 32 dom zwany Potkańskie 2-gie piętro od frontu, pomieszkania Nr 6, zastać można od 2 do 4 poobiedzie. —1035—4—6

Jest do odstąpienia za bardzo niską cenę (około 150 rs.) mała **Dystrybucja** z herbaciarnią i patentem na drobny handel. Wiadomość na miejscu, Solec (od Tamki) Nr 42. —1629—1—3

Do wynajęcia od Wielkiej nocy r. b. przy ulicy Elektoralnej pod Nr 10/749

Cztery Pokoje

z balkonem z dwoma wchodami i kuchnią na 1 piętrze w oficynie. —1381—3—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 1-go Kwietnia r. b.

MIESZKANIE

na parterze, z balkonem na ogród, składające się z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni, i piwnicy, schowanki i góry wspólnej za 60 Rs. kwartalnie. Od 1-go Lipca może być z ogrodem. Ulica Chłodna Nr 33, mieszkania Nr 12. —1308—3—3

Handel Kolonialny

jest do odstąpienia, z powodu słabości zdrowia właściciela, przy ulicy pryncypalnej. Wiadomość w Redakcji tego pisma. —1635—1—3

Za bardzo przystępną cenę jest do nabycia zaraz

KAWIARNIA,

w dobrym punkcie, w której założyć można restaurację, lub wszelki inny proceder. Wiadomość na ulicy Podwal Nr 24, mieszkania 11 na 2-em piętrze. —1614—1—2

OGRÓD

warzywny przy rogatce Jerozolimskiej jest do wynajęcia, a od 1 lipca dom o dziesięciu pokojach przy tym ogrodzie będzie do wynajęcia, wiadomość u właściciela od godziny 10 do 11 rano i od 5 do 6 po południu przy ulicy Nowogrodzkiej Nr domu 1, mieszkania 11. —1625—1—3

Do wynajęcia w każdym czasie w domu Nr 1777 (26 nowy) przy ulicy Ś-to Jerskiej **Sześć Wozowni** przerobionych na Składy Towarów, Fabryki i t. p. użytki, wiadomość tamże u właściciela domu. —1626—1—2

Wczoraj w przechodzie od cukierni Wolskiego przez plac Ś-go Aleksandra, Hożą na Kruczą, zgubioną została **Portmonetka**, zawierająca 9 rs. papierkami i przeszło rubla drobnemi, dwa kwity z zakładu fotograficznego Kostki Mulerta, kwit na opłacone lekcje kroju w spółce połączonej pracy kobiet i klucz. Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Kruczą Nr 13, mieszkania Nr 10, w oficynie na 2 piętrze, za nagrodą rs. 2. —1662—1—1

Dnia 30 stycznia wieczorem, przejeżdżając przez Nowy Świat i ulicę Hożą, zgubioną, albo też pozostawioną została w dorożce

Książka nut dla śpiewu

osoba poszkodowana uprasza łaskawego znalazcę o oddanie na ulicę Hożą, Nr domu 10, mieszkania 6, za nagrodą, jakiej żądać będzie. —1627—1—1

W przejeździe z ulicy Chmielnej przez Szpitalną, zgubioną została **Laska trzcinowa** z rączką z słoniowej kości, znalazca takowej zechce oddać do Szwajcara w gmachu Tow. Kr. Ziem. —1622—1—1

D. 25 b. m. i r. zgubiono:

Szpilkę Brylantową

staroświecką w kształcie gwiazdki. ponieważ przedmiot ten jako klejnot familijny więcej moralną jak materjalną ma stronę, zatem właściciel takowej o zwrot onej pod Nr 49 Nowy Świat na 2 ie piętro w którekolwiek drzwi za wynagrodzeniem stosownie do żądania uprasza, panów Jubilerów zaś prosi o pilne baczenie na podobny przedmiot. —1371—3—3

Nagrody rs. 5.

Piesek mały krótkiej sierści koloru bronzowego, na piersiach biała łatka, mordka czarna mała, w dniu 31 stycznia r. b. wieczorem zginął na ulicy Senatorskiej wychodząc z domu Roezlera, na szyi miał obrożkę niebieską z tabliczką r. 1875 na kłódeczkę zamkniętą, ktoby takowego posiadał, raczy odprowadzić na ulicę Solną Nr 1, mieszkania Nr 6. —1656—1—3

Dnia 28 stycznia w piątek wieczorem, znaleziono na Krakowskiem-Przedmieściu blisko skweru Portmonetkę z niewielką kwotą pieniędzy i dwoma małemi kolczykami. Poszkodowany za udowodnieniem własności i zwrotem kosztu ogłoszenia, odebrać może swoją zgubę na Solcu Nr 42, mieszkania Nr 4. —1622—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.